

Sygn. akt V CSK 135/16

POSTANOWIENIE

Dnia 13 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa M. M.

przeciwko T. S.A. w K. i T1. S.A. w K.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 13 września 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 6 listopada 2015 r., sygn. akt V ACa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanych kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie powód wniósł skargę kasacyjną, w której dla uzasadnienia wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania powołał oczywistą zasadność skargi, jak również występowanie na jej tle istotnego zagadnienia prawnego i potrzebę wykładni przepisów budzących wątpliwości. Skarga nie jest oczywiście uzasadniona. Sąd II instancji na tle mogących budzić wątpliwości przepisów niewątpliwie przyjął jeden z dopuszczalnych kierunków ich interpretacji, a swoje stanowisko w tym zakresie wyczerpująco uzasadnił, nie doszło zatem do naruszenia sztuki prawniczej. Istotne zagadnienie prawne wskazane przez skarżącego dotyczy tego, czy użytkownik wieczysty jest legitymowany czynnie do dochodzenia zapłaty za bezumowne korzystanie z urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości oddanej mu w użytkowanie wieczyste. Skarżący nie podziela stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w postanowieniu z dnia 28 marca 2014 r., III CSK 174/13 (niepubl.). Powołał wcześniejsze orzeczenia sądów apelacyjnych, a ponadto wskazał, że z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, iż służebnością gruntową można obciążyć nie tylko nieruchomość, lecz również prawo użytkowania wieczystego (np. postanowienie z dnia 22 kwietnia 2015 r., III CZP 5/15, niepubl.). Skarga nie zasługuje jednak na przyjęcie do rozpoznania z dwóch względów. Po pierwsze, w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono już postawione w niej istotne zagadnienie prawne, brak rozbieżności w tym orzecznictwie. Wynika z niego, że z perspektywy ustanowienia służebności przesyłu na prawie użytkowania wieczystego nieruchomości istotna jest sekwencja czasowa. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 kwietnia 2016 r., V CSK 523/15 (niepubl.) przyjął, że jeżeli do ustanowienia służebności miałyby dojść już po ustanowieniu użytkowania wieczystego, to użytkownik wieczysty jest legitymowany czynnie w postępowaniu o ustanowienie takiej służebności, bo będzie ona ograniczała jego prawa, a nie ma odzwierciedlenia w wysokości wnoszonych przez niego opłat z tytułu użytkowania

wieczystego. Natomiast z postanowienia z dnia 28 marca 2014 r. można wywnioskować, że jeżeli użytkowanie wieczystego zostaje ustanowione na nieruchomości, na której już jest ustanowiona służebność przesyłu albo służebność gruntowa o treści zbieżnej ze służebnością przesyłu, to użytkownik jest świadom, w jakim zakresie ograniczy to wykonywanie przez niego jego praw i na to się godzi - służebność jest zatem na nieruchomości, a nie na prawie użytkowania wieczystego. Po drugie, w tej sprawie rozstrzygnięcie tego zagadnienia nie ma znaczenia dla jej rozpoznania, bo roszczenie powoda i tak jest bezzasadne - wykonywanie służebności gruntowej jest w dobrej wierze, a więc roszczenie o zapłatę wynagrodzenia w ogóle nie powstaje - jest to służebność na nieruchomości, a nie na prawie użytkowania wieczystego, a więc wytoczenie niniejszego powództwa nie aktualizuje możliwości dochodzenia przez użytkownika roszczenia o zapłatę za korzystanie ze służebności (art. 224 § 2 k.c.).

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.